

Wyrok z dnia 24 września 2008 r., II CSK 118/08

Artykuł 292 k.h. – stosowany na podstawie art. 620 § 1 k.s.h. – należy wyklądać zgodnie z treścią art. 293 k.s.h.

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sędzia SA Dariusz Dończyk

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "L.-T.", spółki z o.o. w likwidacji w S. przeciwko Lechowi Ł. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 września 2008 r. skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 czerwca 2007 r.

oddalił skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 22 sierpnia 1996 r. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością "L.-T." w likwidacji w S. wniosła o zasądzenie od Lecha Ł. kwoty 190 000 zł z odsetkami ustawowymi.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 108 952,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 1996 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Ustalił, że umową z dnia 12 kwietnia 1995 r. zawiązano powodową spółkę, a prezesem jej zarządu został pozwany. Jako aport o wartości 50 000 zł wniesiono ciągnik siodłowy wyprodukowany w 1992 r. W dniu 23 stycznia 1996 r. pozwany, działając jako prezes zarządu, zawarł z Elżbietą K. umowę sprzedaży tego ciągnika za cenę 12 000 zł. Wyrokiem z dnia 29 września 2003 r. Sąd Rejonowy po rozpoznaniu sprawy karnej, w której pozwany był oskarżony o to, że sprawując funkcję prezesa zarządu powodowej spółki sprzedał, należący do niej ciągnik siodłowy o wartości 143 850 zł za kwotę 12 000 zł, przez co działał na jej szkodę, umorzył warunkowo postępowanie karne (art. 66 § 1 i 3 k.k.), przyjmując że wartość ciągnika w chwili

sprzedaży wynosiła około 80 555 zł. Sąd Okręgowy określił tę wartość na kwotę 77 500 zł i objął ją zasądzoną sumą 108 952,35 zł.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego kwoty 65 500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 1996 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, szkoda powodowej spółki spowodowana sprzedażą ciągnika wyniosła jedynie kwoty 65 500 zł, ponieważ od kwoty 77 500 zł, wyrażającej wartość ciągnika w dniu sprzedaży, należało odjąć cenę, za którą ciągnik został sprzedany (12 000 zł), gdyż weszła ona w skład majątku powodowej spółki. Podstawę zasądzenia przez Sąd Apelacyjny od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwoty 65 500 zł stanowił art. 292 k.h. Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność miała charakter odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu* i była, co do zasady, ukształtowana analogicznie jak odpowiedzialność unormowana obecnie w art. 293 k.s.h. W świetle zarówno art. 292 k.h., jak i art. 293 k.s.h. spółka dochodząca odszkodowania powinna udowodnić tylko doznaną szkodę i wyrządzenie tej szkody działaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki. Powodowa spółka wymaganiom tym uczyniła zadość w zakresie zasądzonej kwoty 65 500 zł. W odniesieniu do odsetek Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że należały się one od dnia wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania, czyli od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Strona pozwana, skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego, przytoczyła jako podstawy kasacyjne zarzuty niewłaściwego zastosowania art. 292 § 1 i 2, art. 292 § 1 i 2 k.h. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 481 § 1 w związku z art. 354 § 1 i 2 i art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według obowiązującego art. 293 k.s.h., członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy; członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Przytoczona regulacja normuje odpowiedzialność odszkodowawczą wymienionych osób za niewykonanie lub

nienależyte wykonanie stosunków organizacyjnych ze spółką, powstających z chwilą powołania w skład organu spółki lub na stanowisko likwidatora spółki. Z powołaniem w skład organu spółki lub na stanowisko likwidatora spółki łączy się obowiązek wykonywania określonych zadań, objętych treścią danego stosunku organizacyjnego, wyznaczoną przez przepisy obowiązującego prawa – nie tylko zatem mieszczące się w kodeksie spółek handlowych, ale i zawarte w innych aktach normatywnych stanowiących źródła obowiązującego prawa – oraz przez postanowienia umowy spółki (zob. art. 201, 219, 221 i 280 k.s.h.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, "Transformacje Prawa Prywatnego" 2006, nr 2, s. 133).

Zgodnie z omawianą regulacją, członek zarządu lub innego organu spółki albo likwidator jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej spółce wskutek naruszenia przepisów prawa lub postanowień umowy spółki, do których przestrzegania jest on obowiązany w ramach łączącego go ze spółką stosunku organizacyjnego, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie stosunku organizacyjnego nie zostało przez niego zawinione, gdyż przy wykonywaniu swych obowiązków dołożył wymaganej od niego staranności. W świetle art. 293 k.s.h., przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu lub innego organu spółki albo likwidatora są zatem, podobnie jak według art. 471 k.c., niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, szkoda, związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków a szkodą oraz zawinienie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków. Ze względu na użycie w art. 293 § 1 k.s.h., tak jak w art. 471 k.c., zwrotu „chyba że”, rozkład ciężaru dowodu przesłanek odpowiedzialności jest według art. 293 § 1 k.s.h. w związku z art. 6 k.c. taki sam, jak według art. 471 k.c. w związku z art. 472 i 6 k.c. Spółka powinna udowodnić, tak jak wierzyciel, szkodę, niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków oraz związek przyczynowy między szkodą a na niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków, a na członku zarządu lub innego organu spółki albo likwidatorze spoczywa, tak jak na dłużniku, ciężar dowodu braku winy, czyli dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05).

W literaturze wskazuje się, że celem odrębnego uregulowania odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu* członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów było przede wszystkim ściśle

określenie przesłanki niewykonania lub nienależytego wykonania łączącego ich ze spółką stosunku organizacyjnego. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie musi się łączyć, z naruszeniem przepisów obowiązującego prawa lub postanowień umowy spółki. W konsekwencji, niezastosowanie się wymienionych osób do uchwał i decyzji poszczególnych organów spółki może uzasadniać odpowiedzialność tych osób na podstawie art. 293 k.s.h. tylko o tyle, o ile uchwały te i decyzje mają umocowanie w przepisach obowiązującego prawa lub w umowie spółki. Jeżeli natomiast niewykonana przez członka organu uchwała lub decyzja została wydana bez upoważnienia do tego w przepisach obowiązującego prawa lub w postanowieniach umowy spółki, niezastosowanie się do niej nie może uzasadniać odpowiedzialności na podstawie art. 293 k.s.h.

Mimo odrębnego uregulowania odpowiedzialności kontraktowej członków zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów, do odpowiedzialności tej mogą znaleźć zastosowanie niektóre przepisy zawartego w kodeksie cywilnym reżimu odpowiedzialności *ex contractu*. Jak wyjaśniono w literaturze, do odpowiedzialności tej może mieć w szczególności zastosowanie art. 474 k.c.; chodzi o stosowanie go w przypadkach, w których członek organu lub likwidator upoważnił inną osobę do podejmowania działań objętych stosunkiem organizacyjnym łączącym go ze spółką.

Artykuł 292 k.h., mający w sprawie zastosowanie na podstawie art. 620 § 1 k.s.h., był nieco inaczej zredagowany niż art. 293 k.s.h. Stanowił, że członek władz spółki oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną przez działalność sprzeczną z prawem lub postanowieniami umowy spółki; członek władz spółki oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dokładać staranności sumiennego kupca i odpowiada wobec spółki za szkodę, spowodowaną brakiem takiej staranności. Na tle tego przepisu zarysowała się rozbieżność poglądów co do przesłanek wynikającej z niego odpowiedzialności oraz rozkładu ciężaru dowodu tych przesłanek. Zdaniem niektórych autorów, wina nie była przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 292 k.h., według natomiast innego stanowiska, przepis ten wymagał winy wymienionych w nim osób, a ciężar jej dowodu spoczywał na spółce. Przeważał jednak pogląd uznający przewidzianą w art. 292 k.h. odpowiedzialność za wyraz odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej, tj. takiej, jaka wynika z art. 471 i nast. k.c.

W myśl tego poglądu, art. 292 k.h. nie stanowił samodzielnej podstawy odpowiedzialności wymienionych w nim osób, a jedynie uzupełniał w odniesieniu do tych osób określony w art. 471 i nast. k.c. reżim odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej. W konsekwencji przesłankami odpowiedzialności tych osób była szkoda, niewykonanie lub nienależyte wykonanie stosunku organizacyjnego wskutek naruszenia przepisów prawa lub postanowień umowy spółki, związek przyczynowy między szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem stosunku organizacyjnego oraz zawinienie wykonania lub nienależytego wykonania stosunku organizacyjnego. Ciężar dowodu spoczywał na spółce, z tym że członek władz spółki lub likwidator był obarczony dowodem braku winy, czyli dowodem tego, że przy wykonywaniu swych obowiązków dołożył wymaganej od niego staranności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2004 r., II CK 186/04, nie publ., oraz z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 731/04, OSP 2007, nr 9, poz. 103).

Z tych uwag wynika, że prawodawca w art. 293 k.s.h. uwzględnił przedstawiony, przeważający kierunek interpretacji art. 292 k.h. W nadaniu art. 293 k.s.h. treści odpowiadającej przeważającemu kierunkowi interpretacji art. 292 k.h. należy jednocześnie dostrzegać dokonanie zgodnej z tą interpretacją autentycznej wykładni art. 292 k.h., miarodajnej w przypadkach stosowania tego przepisu na podstawie normy intertemporalnej zawartej w art. 620 § 1 k.s.h. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., V CSK 141/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 131). W związku z tym nie można podzielić twierdzeń skarżącego, że ze względu na różnice w brzmieniu między art. 292 k.h. a art. 293 k.s.h. ciężar dowodu przesłanek odpowiedzialności przewidzianej w art. 292 k.h. przedstawiał się, w świetle tego przepisu w związku z art. 6 k.c., odmiennie niż ciężar dowodu przesłanek odpowiedzialności ustanowionej w art. 293 k.s.h. Zgodnie więc ze wskazaną, autentyczną, prawidłowo przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnią art. 292 k.h., powodowa spółka powinna była udowodnić jedynie wyrządzenie jej szkody przez pozwanego w wyniku naruszenia obowiązków członka zarządu wskutek działania sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa lub postanowieniami umowy spółki, nie musiała natomiast dowodzić winy pozwanego, ponieważ na pozwanym spoczywał ciężar dowodu dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków członka zarządu.

Nie można również podzielić twierdzeń skarżącego, że dokonane ustalenia nie dawały podstaw do przyjęcia, iż pozwany wyrządził powodowej spółce szkodę wskutek zachowania będącego naruszeniem obowiązujących przepisów prawa lub postanowień umowy spółki. Sąd Apelacyjny trafnie wyjaśnił, że wyrok sądu karnego o warunkowym umorzeniu postępowania, choć nie wiązał sądu cywilnego na podstawie art. 11 k.p.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74, OSNCP 1975, nr 2, poz. 17), to jednak stanowił jeden z dowodów na to, iż pozwany dopuścił się sprzecznego z ustawą działania na szkodę spółki. Podstawą zastosowania warunkowego umorzenia postępowania musi być ustalenie wszystkich przesłanek odpowiedzialności karnej i jakkolwiek w przypadku warunkowego umorzenia postępowania przypisanie oskarżonemu przestępstwa ma jedynie charakter prowizoryczny (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2000 r., P 1/99, OTK Zb.Urz. 2000, nr 4, poz. 111), to nie ma przeszkód, aby na podstawie orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania, ocenianego – wraz z innymi dowodami – zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., ustalić dopuszczenie się przez członka organu spółki lub likwidatora spółki czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c., stanowiącego zarazem objęte odpowiedzialnością, przewidzianą dawniej w art. 292 k.h., a obecnie w art. 293 k.s.h., naruszenie stosunku organizacyjnego.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 354 § 1 i 2 i art. 5 k.c. Nie można się zgodzić ze skarżącym, gdy kwestionuje pogląd, który znalazł wyraz m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1977 r., II CR 63/77 ("Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1977, nr 8-9, s. 229), z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94 (OSNC 1995, nr 1, poz. 21), z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 411/01 (OSNC 2004, nr 9, poz. 144) i z dnia 22 października 2003 r., II CK 146/02 (nie publ.), że dłużnik, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w jakim stało się ono wymagalne, popada w opóźnienie także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Odrzucenie tego poglądu prowadziłoby do kredytowania dłużnika kosztem wierzyciela wbrew woli tego ostatniego.

Podobnie jako nietrafne należy ocenić wywody skarżącego, zmierzające do wykazania, że dochodzenie przez powodową spółkę odsetek za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty odszkodowania stanowiło nadużycie prawa ze względu na długi czas trwania procesu. Dochodzenie roszczenia o zapłatę odsetek może, jak

każde wykonywanie prawa podmiotowego, podlegać ze względu na okoliczności, w jakich się odbywa, ocenie z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 5 k.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 411/01), jednak w niniejszej sprawie nie ma podstaw do dostrzegania w podnoszonych przez skarżącego okolicznościach takich zachowań strony powodowej, które mogłyby podlegać sankcji przewidzianej w art. 5 k.c. W szczególności należy się zgodzić z poglądem Sądu Apelacyjnego o niemożności przypisania stronie powodowej zachowań uniemożliwiających pozwanemu spełnienie świadczenia w terminie i czyniących stroną powodową odpowiedzialną za długi okres trwania postępowania w sprawie.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.